

SANYU zmienia się dla Was

Jerzy Sobczak, Marcin Szewczyk

Chcieliśmy Państwa poinformować, że z początkiem nowego roku 2018 firma SANYU Sobczak Sp. j. z siedzibą w Chorzowie wprowadziła istotne zmiany na witrynie internetowej sanyu.eu poświęconej przemiennikom częstotliwości oraz softstartom.

Zmianie uległa nie tylko szata graficzna, która obecnie jest bardziej przejrzysta, „inżynierska” i co ważne – ujednolicona. Zmiany nastąpiły także w samej strukturze menu.



W celu uproszczenia witryny umieściliśmy również bezpośrednie linkowanie do Facebooka, jak i na nasz kanał YouTube, na którym znajdują Państwo filmy instruktażowe – szybki start.

Strona i sklep zostały wyposażone w rzeczywiste zdjęcia produktów, które zrobiliśmy specjalnie na potrzeby strony, jak i dla łatwiejszej wizualizacji produktów naszym Klientom.

Warto podkreślić dodatkowy element wizualizacji, polegający na tym, że umieściliśmy na naszych stronach realne zdjęcia 360°.

Na naszej witrynie znajdziecie Państwo artykuły publikowane przez nas przez ostatnie 5 lat, m.in. na łamach „Napędów i Sterowania”, a także zdjęcia z ostatnich lat naszej obecności na targach w kraju i za granicą.

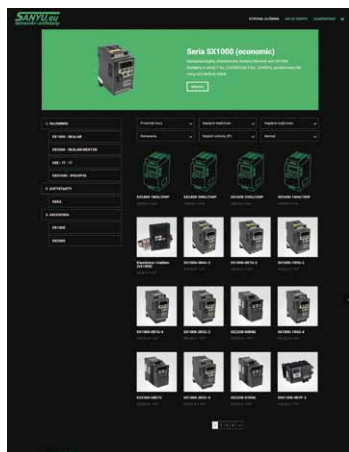


Nasz sklep, który jest linkowany bezpośrednio ze strony sanyu.eu: sklep.sanyu.eu, doczekał się również nowej odsłony. Nie tylko jest bardziej responsywny ale, naszym zdaniem, prostszy w wyszukiwaniu i zakupach bezpośrednich.

reklama

ENKODERY
RESOLWERY
STEROWNIKI
BEZPIECZNIKI
TACHOPRĄDNICY

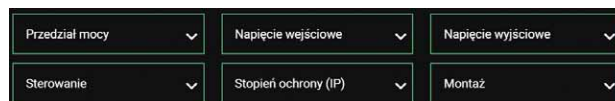
info@term.pl, www.term.pl, tel./fax 32 249 92 89



Sklep został wyposażony dodatkowo w wyszukiwarkę, dzięki której można – wybierając określone kryteria – o wiele szybciej odnaleźć interesujące nas urządzenie.

Zapraszamy na nową odsłonę naszej strony internetowej www.sanyu.eu.

Serdecznie zapraszamy do współpracy. ■



SANYU.eu
falowniki • softstarty

www.sanyu.eu

WYDARZENIA

● Inteligentny kask może uratować życie. Chroni głowę i poinformuje o miejscu wypadku

Polacy stworzyli inteligentny kask, który nie tylko chroni przed urazami głowy, lecz także powiadomi przełożonych o wypadku lub innym zdarzeniu, zagrażającym życiu i zdrowiu pracowników budowy. Dzięki temu możliwe jest sprawne przygotowanie akcji, która pomoże poszkodowanym w niebezpiecznej sytuacji. Kask wyposażono w mikrokontroler z GPS-em, akcelerometrem, czujnikiem temperatury i modulem łączności bezprzewodowej. Czujniki zbierają informacje, które przekazują do aplikacji zainstalowanej na telefonie przełożonego. Rozwiązanie jest już dostępne na rynku.

– Kask może ratować życie pracowników na budowie, ponieważ skraca czas potrzebny do udzielenia pierwszej pomocy, do wykonania pierwszego rozpoznania tego, co się zdarzyło, w ogóle poinformowania osób o wystąpieniu danego zdarzenia. Takim zdarzeniem może być zarówno upadek, jak i uderzenie, potrącenie, wstrząsy. Wszelkiego rodzaju sytuacje, które potencjalnie są groźne dla zdrowia pracowników – mówi Rafał Rudnicki z firmy Cybercom.

Inteligentny kask czerpie z technologii przeznaczonych dla Internetu Rzeczy. Jego działanie opiera się na zestawie wielu sensorów połączonych w układ generujący informacje i wysyłający je za pomocą sieci bezprzewodowej. Rozwiązanie jest zoptymalizowane pod kątem zużycia baterii, dzięki czemu może działać kilka tygodni na jednym ładowaniu. Za przechowywanie i przetwarzanie danych odpowiada część serwerowa, a zwieńczeniem systemu jest aplikacja mobilna dla kierownictwa sprawującego nadzór nad daną budową. To na aplikację mobilną wysyłane są powiadomienia, dotyczące używanych kasków. Pewnym ograniczeniem może być konieczność zapewnienia w miejscu pracy łączności bezprzewodowej wi-fi.

– Jednym z elementów, z których korzystamy, jest specjalny router w technologii LoRa. Jest to urządzenie bardzo zbliżone do tych, jakie instalujemy w domach po to, żeby korzystać z sieci wi-fi. Różni się tylko tym, że router, który my wykorzystujemy, ma dużo większy zasięg, liczony nawet do kilkunastu kilometrów – podkreśla przedstawiciel firmy Cybercom.

W kasku zamontowanych jest kilka czujników. Mikrokontroler zintegrowany jest z GPS-em, akcelerometrem,

czujnikiem temperatury oraz modulem łączności bezprzewodowej. Czujniki sprawdzają, czy pracownik założył kask na głowę, wykrywają nagłą zmianę jego pozycji (np. podczas upadku), a także monitorują, czy pracownik nie znajduje się na niedozwolonej dla niego wysokości.

Kask jest już oferowany zainteresowanym przedsiębiorstwom jako gotowe rozwiązanie. Jego cena zależy od wielkości zamówienia.

– Dla nas istotne jest, żeby była ona na takim poziomie, aby pozwalała używać tego kasku powszechnie. Żeby pracodawca mógł zakupić go dla całej swojej kadry, więc jego cena jest na takim samym poziomie, jak para dobrych butów dla pracownika – dodaje Rafał Rudnicki.

Według raportu Głównego Urzędu Statystycznego to właśnie w budownictwie i transporcie dochodzi do największej liczby śmiertelnych wypadków w czasie pracy. Z tych danych wynika, że w pierwszych trzech kwartałach tego roku na budowach zgłoszono 3,4 tys. wypadków, a ich następstwem była śmierć 31 osób. W całym ubiegłym roku było to 5,4 tys. zdarzeń z 52 ofiarami śmiertelnymi.

Źródło: innowacje.newseria.pl

reklama



Najnowsze informacje ze świata robotyki
katalog branżowy | aplikacje robotów | targi

